

Sygn. akt II K. 186/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 sierpnia 2016 roku.

Sąd Rejonowy w Golubiu-Dobrzyniu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Leszek Osiński

Protokolant: starszy sekr. sądowy Barbara Dera

w obecności oskarżyciela Prok. Rej. J. K.

po rozpoznaniu w dniu 22 sierpnia 2016 roku

sprawy **S. B.**

s. J. i G. z domu S.

ur. (...) w T.

oskarżonego o to, że: w okresie od 10 sierpnia 2013 roku do 16 maja 2016 roku w K., woj. (...) - (...), będąc zobowiązanym z mocy ustawy i na podstawie wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 5 czerwca 2013 roku, sygn. akt III RC 231/13 do lożenia alimentów na rzecz małoletniego syna O. W. (nazwisko rodowe B.) w kwocie po 400 złotych miesięcznie, od obowiązku tego uporczywie uchylał się, przez co naraził go na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych

tj. o przestępstwo z art. 209 § 1 kk

ORZEKA:

I. uznaje oskarżonego S. B. za winnego popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu, tj. przestępstwa z art. 209 § 1 kk i za to na mocy art. 209 § 1 kk wymierza mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

II. zwalnia oskarżonego od obowiązku uiszczenia opłaty sądowej, zaś wydatkami poniesionymi w sprawie obciąża Skarb Państwa.

II K 186/16

UZASADNIENIE

S. B. i D. W. (1) pozostawali w nieformalnym związku. 10 lutego 2013 roku urodziło się ich dziecko O. W.. S. B. podczas postępowania o ustalenie ojcostwa toczonego przed Sądem Rejonowym w Toruniu w sprawie III RC 231/13 uznał dziecko. Wyrokiem w przedmiotowej sprawie z 5 czerwca 2013 roku ustalono ojcostwo S. B.. Jednocześnie ograniczono jego władzę rodzicielską nad dzieckiem do współdecydowania we wszystkich istotnych sprawach dotyczących syna, wykonywanie władzy rodzicielskiej powierzając matce małoletniego - D. W. (2). Na mocy powołanego wyroku zasądzone od S. B. na rzecz małoletniego O. W. (uprzednio B.) rentę alimentacyjną w kwocie po 400 złotych miesięcznie płatną do rąk matki dziecka poczynając od 20 lutego 2013 roku do 10. każdego miesiąca z góry, z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności każdej z rat. S. B. przystał na podane warunki. Do lipca 2013 roku płacił alimenty.

Dowód:

- odpis aktu urodzenia O. W. – k. 14;
- odpis wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu, III RC 231/13 – k. 38-39;
- zeznania świadka D. W. (2) – k. 144;
- wyjaśnienia oskarżonego – k. 142.

Od sierpnia 2013 roku S. B. zaprzestał płatności alimentów. W czasie tym nie stawiał się również na termin ustalonego spotkania z dzieckiem. D. W. (2) oddała w związku z tym sprawę do komornika. W okresie późniejszym – wobec braku kontaktu z ojcem dziecka i zaniechania kontaktów z nim ze strony ojca – wystąpiła o pozbawienie S. B. władzy rodzicielskiej. S. B. nie stawiał się na termin wyznaczonego badania sytuacji rodzinnej przez biegłego psychologa. Postanowieniem z 2 marca 2016 roku tutejszy sąd pozbawił go władzy rodzicielskiej nad małoletnim O. B..

Dowód:

- zeznania świadka D. W. (2) – k. 144;
- odpis postanowienia SR w Golubiu-Dobrzyniu, III Nsm 19/15 – k.13.

W okresie po ustaleniu rat alimentacyjnych na rzecz małoletniego O. W. S. B. opuścił miejsce swojego dotychczasowego pobytu. Miejsce jego zamieszkania nie było znane matce dziecka. S. B. sporadycznie kontaktował się z nią telefonicznie z różnych numerów telefonu. Alimenty od 1 października 2013 roku wypłacał do rąk matki Miejsko Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej ((...)) w K.. Jednocześnie (...) w K. skierował do Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w T. wniosek o podjęcie działań wobec dłużnika alimentacyjnego. W związku z tym S. B. był wzywany do stawienia się celem przeprowadzenia wywiadu alimentacyjnego i złożenia oświadczenia o dochodach. W okresie 2013/2014 roku nie stawiał się na wezwanie. Wobec tego wszczęto postępowanie zakończone decyzją uznającą go za dłużnika alimentacyjnego uchylającego się od zobowiązań alimentacyjnych. W okresie 2014/2015 dłużnik alimentacyjny oświadczył, iż jest zarejestrowany jako osoba bezrobotna. W okresie 2015/2016 ponownie nie stawiał się na wezwanie (...).

Dowód:

- informacja z (...) w K. – k.16;
- zeznania świadka B. S. – k. 57;
- zeznania świadka D. W. (2) – k. 144;
- wniosek o ustalenie prawa do świadczeń alimentacyjnych – k. 22-24;

Za lata 2013 i 2014 S. B. złożył w urzędzie skarbowym zeznania podatkowe, na podstawie których ustalono, iż uzyskał przychód odpowiednio w kwotach 44.952,00 złote i 33.270,40 złotych. Za rok 2015 nie składał zeznania podatkowego. W okresie tym pracował dorywczo na terenie T., otrzymując wynagrodzenie w kwocie 1.500 złotych miesięcznie. D. W. (2) w analogicznym okresie 2013-2016 roku pracowała za pośrednictwem agencji pracy tymczasowej W.a następnie (...) Sp.z.o.o. W okresie po narodzinach dziecka kończyła studia. Ze względu na wysokość swych zarobków była zmuszona korzystać z pomocy rodziców. Z pracy osiągała dochód około 11,50 złotych na godzinę brutto. W roku podatkowym 2014 osiągnęła dochód w kwocie 19.588,72 złotych. W okresie 2015 roku jej przychód brutto wynosił około 1690 złotych miesięcznie.

Dowód:

- zeznania podatkowe – k. 47-50;

- informacja Naczelnika I US w T. – k.46;
- zeznania świadka D. W. (2) – k. 144-145;
- zaświadczenie Naczelnika Urzędu skarbowego w G.-D. – k.26;
- zaświadczenie (...) S.A. – k.32;
- umowy o pracę tymczasową i świadectwo pracy – k. 33-35.

W związku uchylaniem się przez S. B. od zapłaty świadczeń alimentacyjnych jego zadłużenie na rzecz wierzyciela wyniosło na dzień 30 września 2015 roku 1.720,06 złotych plus odsetki 443,58 złotych, a na rzecz Funduszu Alimentacyjnego – 9.600 złotych plus odsetki w kwocie 951,42 złotych.

Dowód:

- zaświadczenie komornika sądowego – k.25.

Oskarżony S. B. był karany za przestępstwa z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, wykształcenie podstawowe, bez zawodu, przed osadzeniem w zakładzie karnym pracował dorywczo, osiągając dochód około 1.500 złotych miesięcznie, kawaler, ojciec jednego dziecka w wieku 3 lat, zobowiązany alimentacyjnie w kwocie 400 złotych miesięcznie, zdrowy, psychiatrycznie nie leczył się, bez uzależnień.

Dowód:

- dane osobopoznawcze – k.141-142;
- karta karna – k. 67;
- odpis wyroku – k. 98.

Oskarżony S. B. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia. Przyznał, iż w 2013 roku uznał dziecko pochodzące ze związku z D. W. (2). Przyznał także, że wiedział o kwocie i warunkach płatności alimentów. Wyjaśnił, iż od samego początku D. W. (2) utrudniała mu i jego rodzinie kontakty z dzieckiem. Podkreślił, iż ma wątpliwości co do tego, czy jest ojcem małoletniego O. W.. Zasugerował, iż wątpliwości te były powodem zaprzestania płatności rat alimentacyjnych. Oświadczył przy tym, iż zdaje sobie sprawę, że wątpliwość ta nie powinna prowadzić do zaprzestaniałożenia na dziecko. Oskarżony wyjaśnił także, że pracował dorywczo na terenie T., osiągając dochód około 1.500 złotych miesięcznie. W związku ze złożonymi wyjaśnieniami oskarżony wyraził wolę dobrowolnego poddania się karze w wymiarze 3 miesięcy pozbawienia wolności (k.142). Na taką karę zgody nie wyraził oskarżyciel publiczny.

Dokonując oceny wyjaśnień oskarżonego, co do zasady sąd dał im wiarę. Nie ulega jednak żadnej wątpliwości, iż oskarżony od sierpnia 2013 roku nie płacił rat alimentacyjnych na syna. Dodać trzeba, iż miał ku temu możliwość, co wynika wprost z treści zeznań podatkowych za 2013 i 2014 rok oraz wyjaśnień samego oskarżonego, według których w okresie późniejszym pracował on dorywczo. Sąd przyjął także tłumaczenia dotyczące powodów zaprzestania alimentacji. Zważyć wszelako należy, iż konflikt z D. W. (2) na tle kontaktów z dzieckiem oraz wątpliwości co do ojcostwa absolutnie nie uwalniały oskarżonego od obowiązku alimentacji. Zależność tę oskarżony rozumiał, przyznając podczas rozprawy głównej, iż powinien płacić alimenty (k.142). Fakty przedstawione przez oskarżonego nie ekskulpują go zatem.

Niejako dopełnieniem relacji oskarżonego są zeznania świadka D. W. (2) – matki małoletniego O. W.. Świadek przedstawiła podstawowe fakty dotyczące związku z oskarżonym, narodzinami dziecka, ustaleniem ojcostwa oraz wysokością zobowiązań alimentacyjnych. Wskazała, iż od sierpnia 2013 roku oskarżony zaniechał płatności rat alimentacyjnych. Dodała, iż nie miała kontaktu z oskarżonym, który opuścił swoje dotychczasowe miejsce pobytu u

rodziców. Oskarżony kontaktował się z nią sporadycznie, dzwoniąc z różnych numerów telefonu. O tym, iż oskarżony miał środki na zapłatę alimentów świadczyła choćby jego aktywność na portalu allegro, gdzie dokonywał częstych zakupów. D. W. (2) przedstawiła także swą sytuację materialną oraz zawodową w okresie objętym zarzutem. Jej zeznania w tym zakresie znajdują odzwierciedlenie w dokumentacji przedstawionej w aktach sprawy, tj. zaświadczeniu Naczelnika US w G.-D. oraz zaświadczeniu o wysokości wynagrodzenia, a także umowach o pracę. Dokumenty te są wiarygodne. Sąd nie znalazł podstaw, aby je podważyć. Wskazują one zarazem na ciężką sytuację materialną matki dziecka, która by się utrzymać, korzystała z pomocy rodziców. Spełniała także kryteria dochodowe do uzyskania świadczenia z funduszu alimentacyjnego. Zeznania świadka D. W. (1) sąd uznał za w pełni wiarygodne. W znacznej części znajdują one potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonego, który przyznał, iż nie wywiązywał się z obowiązku alimentacyjnego.

Przedmiotem oceny sądu były także zeznania świadka B. S., pracownika (...) w T.. Świadek ów przedstawił sekwencję zdarzeń związanych z czynnościami podejmowanymi wobec oskarżonego. B. S. oświadczyła w związku z tym, iż oskarżony został uznany za dłużnika alimentacyjnego uchylającego się od alimentów (k.57). Zeznania te sąd również uznał za wiarygodne. Mają one charakter czysto sprawozdawczy. Zostały złożone na podstawie materiałów sprawy alimentacyjnej, będących w zasobach (...) w T.. Nie ulega wobec tego żadnej wątpliwości, iż oskarżony dwukrotnie nie stawiał się na wezwania wskazanego organu celem przeprowadzenia wywiadu i złożenia oświadczenia alimentacyjnego.

Jak już wskazano, sąd dal wiarę pozostałym, nieosobowym środkom dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy. Informacje Naczelników Urzędów Skarbowych stanowią obiektywne źródło wiedzy o wysokości przychodów rodziców dziecka. Z kolei umowy o pracę D. W. (2) dowodzą, iż aktywnie zabiegała ona o pozyskanie środków na utrzymanie siebie i dziecka. Wątpliwości nie budzi także zaświadczenie komornika sadowego o wysokości zadłużenia oskarżonego. S. B. musiał wszak zdawać sobie sprawę, iż brak zapłaty kolejnych rat alimentacyjnych będzie powiększał jego zadłużenie.

Przedstawiając przebieg postępowania dowodowego w sprawie, sąd uznał za zasadne odniesienie się do wniosków dowodowych obrońcy oskarżonego, złożonych w czasie przewodu sądowego. Obrońca wystąpił o przesłuchanie matki i siostry oskarżonego na okoliczność ustalenia kontaktów tych osób z małoletnim pokrzywdzonym. W ocenie sądu okoliczności te nie miały żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie. W sprawie niniejszej chodzi jednak o kwestię niealimentacji przez oskarżonego, a nie o ustalenia dotyczące kontaktów jego rodziny z dzieckiem. Przy tej okazji zresztą zwrócić trzeba uwagę na pewien paradoks wyjaśnień oskarżonego,. Otóż z jednej strony przyznał on, iż uznał swoje ojcostwo oraz obowiązek łżenia na utrzymanie dziecka, a z drugiej strony oświadczył, iż brak zapłaty alimentów był związany z wątpliwościami czy rzeczywiście jest ojcem dziecka, by po chwili zarzucić matce dziecka utrudnianie kontaktów. Przypaść trzeba, iż rozumowanie oskarżonego w tej kwestii jest zupełnie niezrozumiałe, razi wręcz brakiem logiki.

Mając na uwadze przedstawiony materiał dowodowy, sąd uznał oskarżonego S. B. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, tj. występku z art. 209 § 1 kk. W przedmiotowej sprawie nie może budzić wątpliwości, iż oskarżony był w okresie objętym zarzutem zobowiązany alimentacyjnie na rzecz swojego małoletniego syna O.. Wysokość alimentów ustalono na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 5 czerwca 2013 roku w sprawie III RC 231/13. Oskarżony znał treść powołanego wyroku, na podstawie którego ustalono jego ojcostwo i rozstrzygnięto o wysokości alimentów na rzecz dziecka. Oskarżony sam przyznał, iż wiedział o obowiązku zapłaty alimentów w kwocie 400 złotych miesięcznie (k.142). Pomimo tego kwot tych w omawianym okresie nie płacił. Dodać trzeba, iż miał taką możliwość albowiem w tym czasie pracował zarobkowo, osiągając dochód około 1.500 złotych miesięcznie. Kierując się wątpliwościami co do swego ojcostwa, uchylał się od płatności, co przeniosło ciężar utrzymania dziecka na matkę D. W. (2). Analiza zachowania oskarżonego w tym czasie pozwala na przyjęcie, iż uchylanie to miało charakter uporczywy. Wynikało jednoznacznie ze złej woli oskarżonego, który w ten sposób wyrażał swoje wątpliwości co do ojcostwa dziecka, ale i niezadowolenie ze sposobu kontaktów z dzieckiem. Zachowanie to – na co zwracano już uwagę – cechowała jaskrawa wewnętrzna sprzeczność. Z jednej bowiem strony oskarżony manifestował swoje wątpliwości co do ojcostwa, a z drugiej zgłaszał pretensje pod adresem matki dziecka, zarzucając jej utrudnianie kontaktów jego rodziny z synem. Sąd zważył, iż nawet gdyby tak było, to okoliczność ta nie usprawiedliwiała uporczywego

uchylania się od alimentów. Z całą też pewnością fakt ten nie wpływał na zmianę oceny prawnej czynu oskarżonego. Braku płatności na rzecz dziecka nie może wszak usprawiedliwiać konflikt z jego matką, czy też niezadowolenie z rozstrzygnięcia sądu co do ojcostwa. Oskarżony miał tego pełną świadomość, czemu dał wyraz w swych wyjaśnieniach. Dodać trzeba, iż znamię uporczywości w typie czynu zabronionego z art. 209 § 1 kk ma charakter przedmiotowo-podmiotowy. Od strony przedmiotowej chodzi więc o wielokrotność zaniechań w przeciągu pewnego czasu, zaś od strony podmiotowej o psychiczny stosunek sprawcy do obowiązku alimentacyjnego wyrażający się w nierealizowaniu tego obowiązku pomimo realnej możliwości jego spełnienia (tak wyrok SA we Wrocławiu z 16.03.2016 roku, II AKa 7/16, Lex 2025526). W powołanym judykacie wskazano ponadto, iż okoliczność, że zamiast zobowiązanego do alimentacji środki na realizację podstawowych potrzeb życiowych uprawnionego są dostarczane przez inne osoby, nie wyłącza odpowiedzialności zobowiązanego za występki niealimentacji. Przekładając przedstawione zapatrywania na realia niniejszej sprawy, zważyć trzeba, iż okres niealimentacji trwał przez prawie 3 lata. Oskarżony miał możliwość wywiązywania się z obowiązku, a pomimo tego celowo tego nie czynił. Naraził tym samym swego małoletniego syna na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Trzeba wszak wskazać, że sytuacja materialna matki dziecka nie pozwalała na samodzielne jego utrzymanie. Z tego też względu D. W. (2) była zmuszona korzystać z pomocy rodziców (k.145). W okresie późniejszym pomocy w utrzymaniu rodziny udzielał jej nowy partner. Mając na uwadze przedstawione okoliczności, nie może być wątpliwości, iż zachowanie oskarżonego wyczerpało znamiona występkę z art. 209 § 1 kk.

Uznając oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, sąd na mocy art. 209 § 1 kk wymierzył mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności. W ocenie sądu kara ta – tak co do rodzaju, jak i wymiaru – jest adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu. Dokonując rozstrzygnięcia w tym zakresie, sąd miał na uwadze wcześniejszą karalność oskarżonego za czyny z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz fakt, iż obecnie oskarżony pozostaje tymczasowo aresztowany do innej sprawy. Na rozmiar kary wpłynął też stosunkowo długi okres uporczywego uchylania się oraz towarzysząca temu motywacja, świadcząca o złośliwym i celowym działaniu oskarżonego. Oskarżony miał przy tym pełną świadomość, iż poprzez swoje zachowanie wyrządza dziecku krzywdę, narażając je na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb. Wyraźnie jednak jego los był mu w tym czasie obojętny, skoro przez prawie trzy lata nie poczuwał się do zapłaty rat alimentacyjnych. Okoliczności te świadczą o bezwzględności oskarżonego i całkowitym braku empatii. Oskarżony nie próbował bowiem choćby przez chwilę zdobyć się na refleksję co do położenia swojego dziecka i jego potrzeb w okresie pierwszych lat życia. Realizował przy tym swoje zachcianki, dokonując licznych zakupów na portalu allegro. W tym stanie rzeczy kara orzeczona przez sąd musiała wpłynąć na zmianę nastawienia oskarżonego w kwestii alimentacji i uświadomić mu, iż czyn z art. 209 § 1 kk jest przestępstwem poważnym, które wymaga zdecydowanej reakcji sądu. Kara musi zostać bowiem tak ukształtowana, aby odnieść swój skutek w zakresie prewencji szczególnej, odwołując skazanego od tego typu zachowań w przyszłości. Skutek ten w ocenie sądu może odnieść jedynie kara o charakterze bezwzględnym. Wszelkie inne sankcje skutku takiego by nie odniosły. Zważyć trzeba, iż w przeszłości S. B. został skazany na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby. Kara ta nie odniosła skutku z zakresu prewencji indywidualnej, czego dowodem jest niniejsze postępowanie. Mając na uwadze obecne położenie i sytuację prawną oskarżonego, całkowicie bezprzedmiotowe było orzeczenie wobec niego kary grzywny, czy też kary ograniczenia wolności. Wobec oskarżonego stosowany jest bowiem środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania do sprawy 1 Ds. 547/15 Prokuratury Rejonowej T.-Wschód w T.. Oczywiście okoliczność ta nie ma kluczowego znaczenia dla wyboru sankcji w przedmiotowej sprawie, niemniej jednak stanowi dodatkowy argument przekonujący o nieskuteczności sankcji o charakterze wyjątkowym. Oskarżony jawi się jako osoba lekkomyślna i wyzbyta z poczucia odpowiedzialności za losy swojego dziecka. W imię swoiście pojmowanego pokrzywdzenia zaprzestał płacenia alimentów, co świadczy o jego niedojrzałości i braku krytycznej analizy własnych poczynań. W tym stanie rzeczy kara pozbawienia wolności jawi się jako jedyna sankcja realizująca postulat kary sprawiedliwej i skutecznej zarazem. Okres spędzony w zakładzie karnym będzie czasem, w którym oskarżony winien zdobyć się na krytyczną ocenę swojego zachowania i wyciągnąć zeń wnioski na przyszłość. Kara ta nie razi surowością, oscylując wokół dolnej ustawowej granicy zagrożenia. Nie sposób wobec tego przyjąć, iż jest rażąco niewspółmierna do wagi czynu i jego kryminalnej zawartości. Dodać w tym miejscu jeszcze raz trzeba, iż przestępstwo oskarżonego było wymierzone wprost w dobro jego małoletniego dziecka, które nie było zdolne do pozyskania środków utrzymania.

Oskarżony doskonale o tym wiedział. Wiedza ta nie skłoniła go do zmiany zachowania i wzięcia odpowiedzialności za wychowanie i utrzymanie syna.

O kosztach procesu orzeczono po myśli art. 624 § 1 kpk, zwalniając oskarżonego od obowiązku uiszczenia opłaty, a wydatkami w sprawie obciążając Skarb Państwa. Rozstrzygnięcie w tej kwestii uwzględnia obecną sytuację oskarżonego. Przebywa on w jednostce penitencjarnej, nie pracuje zawodowo, nie osiąga żadnych dochodów. W tym stanie rzeczy trudno przyjąć, aby był w stanie ponieść koszty procesu, zwłaszcza, iż posiada znaczne zadłużenie alimentacyjne.